

Trenuje samotnie w Trigorii, ale czeka z niecierpliwością na nowe wieści dotyczące swojej przyszłości. Jeden z najbardziej tajemniczych i nietrafionych zakupów w ostatniej historii Romy, Seydou Doumbia, wrócił z wypożyczenia z CSKA Moskwa, ale może wylądować niebawem w Anglii.

Jak podaje portal *Talksport.com*, Iworyjczyk znalazł się na celowniku Leicesteru, trenowanego przez Claudio Ranieriego. Doumbia ma też oferty z Chin, których nie chce jednak przyjąć. Roma z kolei chce definitywnej sprzedaży gracza, stąd odrzucono opcję przedłużenia wypożyczenia do CSKA Moskwa. Wszystko przez to, że Giallorossi chcą odzyskać, dopóki się da (piłkarz ma za sobą dobre cztery miesiące w rosyjskim klubie), przynajmniej część z 14,4 mln euro wpłaconych do kasy CSKA. Na razie udało się odzyskać jedynie 1 mln euro za sierpniowe wypożyczenie.

Autor: abruzzi